

Realizacje tekstowe prośby jako przejaw kompetencji komunikacyjnej młodzieży

Textual implementation of a request as the manifestation of communicative competence of young people

Agnieszka Rosińska-Mamej

Kluczowe słowa

kompetencja komunikacyjna, makroakt prośby, realizacje tekstowe gatunku, młodzież

Keywords

communicative competence, macro-act of request, textual implementation of a genre, young people (teenagers)

Abstrakt

Celem artykułu jest opis wyników analizy porównawczej próśb zrealizowanych przez młodzież z (zrekonstruowanym przez autorkę) ogólnym modelem makroaktu prośby. Punktem wyjścia prowadzonych rozważań jest charakterystyka semantyczna i pragmatyczna prośby oraz wyjaśnienie wykorzystanych w artykule pojęć z zakresu psychologii rozwojowej. Następnie autorka omawia podobieństwa i różnice pomiędzy dwoma wspomnianymi wyżej modelami makroaktu prośby, wskazuje właściwości wieku dorastania wpływające na sposób formułowania przez młodzież makroaktów próśb oraz formułuje wnioski dotyczące kompetencji komunikacyjnej młodych Polaków.

Abstract

The purpose of the article is a description of the results of comparative analysis of requests made by young people compared with (reconstructed by the author) a general model of the macro-act of request. The starting point of consideration is the semantic and pragmatic characteristic of a request and the explanation of concepts of developmental psychology used in the article. Next, the author discusses the similarities and differences between the two, mentioned above, models of macro-act of request, highlights the properties of adolescence that affect the way of formulation of macro-acts of request by young people and formulates conclusions regarding communicative competence of young Poles.

Realizacje tekstowe prośby jako przejaw kompetencji komunikacyjnej młodzieży

Celem artykułu jest omówienie wyników analizy porównawczej próśb realizowanych przez młodzież w realnych sytuacjach komunikacyjnych z ogólnym modelem prośby zrekonstruowanym na podstawie obszernego materiału językowego. Prowadzone badania pozwalają na sformułowanie pewnych wniosków dotyczących kompetencji komunikacyjnej młodzieży. Wnioski te mają charakter wstępny.

Przedmiotem prowadzonych badań jest prośba – jeden z aktów dyrektywnych, tj. aktów pobudzających adresata do działania¹. Jako podstawowe kryterium klasyfikacyjne podczas gromadzenia materiału badawczego (tj. jako kryterium pozwalające na odróżnienie próśb od innych aktów mowy) przyjęto następującą eksplikację prośby stworzoną przez Wierzbicką: ‘chcę żebyś zrobił dla mnie coś dobrego (X)/mówię to bo chcę żebyś to zrobił/nie wiem czy to zrobisz bo wiem że nie musisz robić tego co ja chcę żebyś robił’².

Z punktu widzenia prowadzonych przez autorkę badań istotne jest to, że semantyczne komponenty prośby stwarzają układ komunikacyjny odznaczający się niższą rangą nadawcy, który w wypadku interesującego nas aktu jest postrzegany jako osoba słabsza, uzależniona w pewien sposób od partnera interakcji³. Zadanie proszącego nie jest łatwe – chce on nakłonić adresata do podjęcia działań dobrych dla siebie⁴, ale mniej lub bardziej kłopotliwych

¹ W artykule wykorzystuje się klasyfikację aktów mowy stworzoną przez J. R. Searle’a (vide: na przykład A. Awdiejew, *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzi*, Kraków 1987, s. 104; R. Kalisz, *Pragmatyka językowa*, Gdańsk 1993, s. 41-42; D. Zdunkiewicz, *Akty mowy*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 265; S. Blum-Kulka, *Pragmatyka dyskursu*, [w:] *Dyskurs jako struktura i proces*, red. T. van Dijk, Warszawa 2001, s. 219; O. Sokołowska, *A Cognitive Study of Speech Acts*, Gdańsk 2001, s. 28; R. Grzegorzyczkova, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2002, s. 77-78; S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2003, s. 306; D. Crystal, *How Language Works*, London 2007, s. 277.

² A. Wierzbicka, *Genry mowy*, [w:] *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław 1983, s. 125-137. Eksplikacja podana w oryginalnej postaci – bez znaków interpunkcyjnych.

³ Vide: M. Marcjanik, *Polska grzeczność językowa*, Kielce 2000, s. 157; cf. Z. Greń, *Semantyka i składnia czasowników oznaczających akty mowy w języku polskim i czeskim*, Warszawa 1994, s. 273.

⁴ Vide: J.R. Searle, *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*, Warszawa 1987, s. 88; A. Awdiejew, op. cit., s. 45, 47.

dla adresata. W dodatku nadawca nie ma żadnej realnej władzy nad swym partnerem – nie może go zmusić do spełnienia prośby⁵.

Aby osiągnąć swój cel, sprawić, by formułowana przez niego prośba okazała się skuteczna i rzeczywiście wpłynęła na postępowanie adresata, proszący wzbogaca ją (tj. proste akty prośby typu: „Poszedłbyś do sklepu” czy „Proszę cię, bądź trochę ciszej”) dodatkowymi elementami językowymi, których główny cel polega na wspomaganie funkcji konatywnej prośby.

Elementy te nie tylko zabezpieczają proszącego przed odmową, aktem wywołującym dyskomfort psychiczny i zagrażającym „twarzy” jego adresata⁶, ale także pozwalają proszącemu zachować „twarz” w wypadku, gdy adresat jednak odmówi spełnienia prośby.

Analiza materiału językowego⁷ złożonego z mniej lub bardziej rozbudowanych próśb realizowanych przez różnych użytkowników polszczyzny pozwoliła na wyodrębnienie 9 składników prośby wspomagających jej oddziaływanie na adresata, tj.: uzasadnienia prośby; pytań o możliwość spełnienia prośby, w tym: pytania warunkującego sformułowanie prośby oraz pytania o potencjalnej funkcji prośby; aktu mówiącego o tym, że spełnienie prośby nie jest zbyt kosztowne; przeproszeń, wśród których można wyróżnić: przeproszenia usprawniające komunikację i przeproszenia za nadużycie grzecznościowe ze strony nadawcy; aktu zapowiadającego prośbę; aktu mowy o funkcji skupiania uwagi na komunikacie; podziękowania antycypującego replikę aktu prośby, a także form adresatywnych i wykrzyknienia.

Ze względu na ograniczone miejsce, a także dlatego że składniki te dokładniej zostały omówione w innych tekstach⁸, w artykule niniejszym nie umieszcza się ich szczegółowej charakterystyki.

⁵ M. Marcjanik, op. cit., s. 158.

⁶ Vide: ibidem; E. Goffman, *Rytuał interakcyjny*, Warszawa 2006, s. 29; cf. S. Blum-Kulka, op. cit., s. 228.

⁷ Materiał badawczy obejmuje blisko 5 tys. potwierdzeń.

⁸ Vide: A. Rosińska-Mamej, *Funkcje form adresatywnych towarzyszących aktom próśb we współczesnym języku polskim*, „Respectus Philologicus” 2007, nr 11, s. 42-55; eadem, *Typy i funkcje aktów mowy towarzyszących prośbie we współczesnym języku polskim*, [w:] *Współczesna polszczyzna – stan, perspektywy, zagrożenia*, red. Z. Cygal-Krupa, Kraków–Tarnów 2008, s. 509-517; eadem, *Model makroaktu prośby we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Współczesna polszczyzna w badaniach językoznawczych. Od gramatyki do języka w komunikacji*, red. P. Zbróg, Kielce 2010, s. 157-168; eadem, „Przepraszam, że przeszkadzam, ale chciałabym zapytać...”. O jednym z typów przeproszeń stosowanych w obrębie makroaktów próśb, [w:] *W przestrzeni języka. Prace poświęcone Profesor Elżbiecie Koniusz z okazji Jej jubileuszu*, red. M. Marczewska, S. Cygan, Kielce 2012, s. 511-527.

Przyjrzyjmy się kilku prośbom zawierającym wspomniane elementy⁹:

(1) [nauczycielka, która uległa wypadkowi w pracy, do swego kolegi]
– Zrób herbatę, **zimno mi**. (Pn, 166)

(2) [starsza kobieta do męża; kobieta prosi mężczyznę, by ten podszedł do okna]
– **Lucjan, Lucjan**, chodź prędko. (M, 17.05.04)

(3) [kilkunastoletnia dziewczynka podsłuchiwała rozmowę nieznanym (mężczyzny i chłopca); dziewczynka chce dostać się do mniejszej wsi]
– **To panowie do Sitkowa?** – spytała nieśmiało.
Marek kiwnął głową.
– A nie wzięlibyście mnie ze sobą? (Rk, 8)

(4) [duży sklep samoobsługowy; starsza kobieta do dwóch kobiet (matka i córka)]
– **Przepraszam panie, bo nie widzę**, gdzie stoi śmietanka? (Z)

(5) [dziewczyna pisze SMS do starszej siostry]
Hej młoda **mam prośbę** chodź ze mną na Planty [plac targowy] po buty.
To nie zajmie długo.

(6) [student do koleżanki]
– **Słuchaj, mam prośbę**, dałabyś ten zeszyt Julce. **Zapomniałem jej oddać, a jadę do domu**. (Z)

(7) [wiesć; właściciel zakładu przetwórstwa mięsnego do znajomego]
– **Stary, powiedz, czy ty w końcu masz jakieś dojdzie do tej komisji weterynaryjnej, czy nie? Bo wiesz, mają sprawdzać ostateczny stan przygotowań firm do Unii**, no i... [po odpowiedzi adresata i jego pytaniu o to, co nadawca

⁹ Składniki makroaktu prośby pełniące funkcję wspomagania jej oddziaływania na odbiorcę wyróżniam w przykładach podkreśleniem. Prośba nr 1 zawiera uzasadnienie, nr 2 – formy adresatywne, nr 3 – pytanie warunkujące sformułowanie prośby, nr 4 – przeproszenie usprawniające komunikację i uzasadnienie, nr 5 – akt zapowiadający prośbę i akt mówiący o tym, że spełnienie prośby nie jest kosztowne, nr 6 – akt skupiający uwagę na komunikacie, akt zapowiadający prośbę i uzasadnienie prośby, nr 7 – formę adresatywną, pytanie warunkujące sformułowanie prośby, akty skupiające uwagę na komunikacie, uzasadnienia i wykrzyknienie. Przed każdym przykładem podaję charakterystykę konsytuacji, uwzględniając czynniki pragmatyczne mające wpływ na interpretację danego aktu mowy. Po cytacie umieszczam skrót źródła materiału przykładowego. Jeśli prośba została wynotowana z SMS-u, podaję tę informację przed przykładem, w nawiasie kwadratowym. Zasyłania oznaczam skrótem Z. Wykaz skrótów materiału przykładowego podaję na końcu artykułu. Ze względów ekonomicznych pomijam na ogół repliki aktów prośby.

chce osiągnąć]. No wiesz, teraz przed wejściem do Unii to jest ostry boks o to, żeby się nie dać wymiksować i pan Wiesio [nadawca mówi o sobie] chciałby być w tej sztafecie, co się załapie na Unię. [...] Pan Wiesio teraz gra o wszystko, bo teraz dali te deklaracje właścicieli, tylko będą się opierać na raportach inspekcji weterynaryjnej, a wtedy grozi mi, że spadnę do kategorii C [...]. No i jest wojna z weterynarzami, ludziom puszczają nerwy [...]. Mało szans, że się wyrobie! Kapujesz, no? Krew mnie zalewa! [...] Inaczej będę do skasowania, ludzie robotę stracą, a ja kasę. Mówiłeś, że masz jakieś dojścia.

(WJz, 08.02.04)

Nawiązując do badań T. van Dijka¹⁰, a także K. Skowronek¹¹, wypowiedzi takie określa się tu mianem *makroaktów próśb*.

Makroakt to wypowiedź złożona co prawda z różnych elementów składowych o zróżnicowanych znaczeniach i funkcjach szczegółowych, ale tworzących intencjonalną całość, podporządkowaną jednej nadrzędnej funkcji scalającej wszystkie składniki omawianej struktury komunikacyjnej¹². W wypadku makroaktów próśb funkcją tą jest funkcja nakłaniająca, która polega na skłonieniu adresata do zrobienia tego, czego chce nadawca, czyli tego, co stanowi przedmiot prośby i co zostało opisane w jej propozycji. Funkcja nakłaniająca jest jednocześnie realizowana przez całą tę wypowiedź oraz przez wszystkie jej składniki, których prymarne funkcje wzmacniają funkcję główną całej wypowiedzi.

Wymienione wyżej składniki służące zwiększaniu oddziaływania wypowiedzi nazywa się tu *składnikami makroaktu prośby o funkcji wspomagania tego aktu mowy*.

Z punktu widzenia prowadzonych rozważań, konieczne wydaje się zdefiniowanie terminów *gatunek mowy* (*genre mowy*), *wzorzec gatunkowy*, *model gatunku* oraz *realizacje tekstowe*, a także określenie wzajemnego stosunku tych pojęć względem siebie.

Przyjmijmy za M. Bachtinem, że *gatunek mowy* to konkretna, typowa, względnie trwała pod względem tematycznym, kompozycyjnym i stylistycz-

¹⁰ Vide: T. van Dijk, *Pragmatic macro-structures in discourse and cognition*, 1977, <http://www.discourses.org/OldArticles/Pragmatic%20macrostructures%20in%20discourse%20and%20cognition.pdf> (dostęp: 9 grudnia 2010).

¹¹ Vide: K. Skowronek, *Reklama. Studium pragmalingwistyczne*, Kraków 2001.

¹² Cf. T. Van Dijk, op. cit.; K. Skowronek, *Reklama. Studium pragmalingwistyczne*, Kraków 2001, s. 15-16, 26-28; M. Kita, *Tekstowy status modułu rozmowy*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2004, s. 411; E. Malinowska, *List urzędowy jako makroakt mowy*, [w:] *Współczesne analizy dyskursu. Kognitywna analiza dyskursu a inne metody badawcze*, red. M. Krauz, S. Gajda, Rzeszów 2005, s. 113-120; A. Rosińska-Mamej, *Model makroaktu prośby...*, s. 157-168.

nym forma konstruowania całości wypowiedzi, która kształtuje się w zależności od funkcji oraz specjalnych, właściwych każdej sferze działalności człowieka okoliczności obcowania językowego¹³. S. Gajda pisze, że *gatunek* jest „kulturowo i historycznie ukształtowanym oraz ujętym w społeczne konwencje sposobem językowego komunikowania się: wzorcem organizacji tekstu. [...] Gatunek [...] istnieje jako pewna całość – wzorzec”¹⁴.

Jest to zatem konstrukt teoretyczny i abstrakcyjny, na który składa się system reguł określających zachowania językowe ludzi w pewnych typowych sytuacjach komunikacyjnych¹⁵. Wzorzec gatunkowy ma zatem charakter normatywny¹⁶.

Realnie istniejące jednostki porozumiewania stanowią aktualizacje/konkretyzacje wzorca gatunkowego. Dodajmy, że jednostki te mogą mieć postać prostych aktów mowy bądź makroaktów mowy. Aktualizację tekstową wzorca gatunkowego nazywa się tu *realizacją tekstową (gatunku)*¹⁷.

Aby zdobyć informacje na temat wzorców gatunkowych (gatunków) funkcjonujących w danej wspólnocie językowej, badacz musi zebrać konkretne teksty stanowiące realizacje tych gatunków, a następnie na ich podstawie zrekonstruować modele poszczególnych gatunków. „Takie modele, prostsze od konkretnych tekstów, obejmują tylko niektóre ich właściwości, mianowicie te, które uznaje się z jakichś powodów za istotne. Konstrukty badawcze mogą być mniej lub bardziej adekwatne w stosunku do wzorców w kompetencji”¹⁸. Dają jednak pewne wyobrażenie o badanych gatunkach mowy.

Na podstawie prawie 5 tys. makroaktów próśb realizowanych przez różnych użytkowników polszczyzny (dorosłych w różnym wieku, młodzież, dzieci; osoby wywodzące się z różnych środowisk, mające różne wykształcenie) w najrozmaitszych sytuacjach komunikacyjnych (zarówno oficjalnych, jak i nieoficjalnych; zinstytucjonalizowanych, towarzyskich, domowych) autorka zrekonstruowała model makroaktu próśby funkcjonującego we współczesnej polszczyźnie. Model ten będzie tu nazywany *ogólnym modelem ma-*

¹³ Vide: M. Bachtin, *Estetyka twórczości słownej*, Warszawa 1986, s. 348, 354, 373.

¹⁴ S. Gajda, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 245; vide: B. Witosz, *Tekst i/a gatunek. Jeden czy dwa modele?*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2004, s. 41-44.

¹⁵ Vide: J. Opoka, *Gatunek mowy a akt mowy. Rozważania terminologiczne*, [w:] *Język – literatura – dydaktyka*, t. 1, red. J. Opoka, A. Oskiera, Łódź, s. 261.

¹⁶ Vide: S. Gajda, op. cit., s. 246; vide: B. Witosz, op. cit., s. 42; M. Wojtak, *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2004, s. 31.

¹⁷ Cf. M. Wojtak, op. cit., passim.

¹⁸ S. Gajda, op. cit., s. 246.

kroaktu prośby bądź *ogólnym modelem prośby*. Jest to uproszczony model wzorca gatunkowego współczesnej prośby, wzorca, który – jak była o tym mowa wyżej – ma wartość normatywną i reguluje zachowania komunikacyjne użytkowników współczesnej polszczyzny. Można więc traktować go jako element kompetencji komunikacyjnej¹⁹.

W dalszej części artykułu model ten posłuży jako punkt odniesienia dla makroaktów prośb realizowanych przez młodzież – z modelem tym zestawimy prośby formułowane przez nastoletnich Polaków i na tej podstawie spróbujemy odpowiedzieć na pytania: czy/ewentualnie czym prośby stosowane przez młodzież różnią się od ogólnego modelu prośby?; czy młodzi Polacy wiedzą, w jaki sposób należy formułować prośby, tj. czy są kompetentnymi użytkownikami języka?

Pytania te wprowadzają kolejne pojęcie istotne z punktu widzenia prowadzonych rozważań, czyli pojęcie *kompetencji komunikacyjnej*.

Ponieważ nie ma tu miejsca na przytoczenie i analizę różnych jego definicji, ograniczymy się do stwierdzenia, że terminem *kompetencja komunikacyjna* będzie tu stosowany w znaczeniu rozpowszechnionym przez D. Hymesa²⁰.

Przyjmijmy, że *kompetencja komunikacyjna* (nazywana też kompetencją komunikatywną czy pragmatyczną) to umiejętność „do sytuacyjnie adekwatnego użycia języka wraz z odpowiednimi stereotypami zachowania się”²¹. Obejmuje ona zarówno znajomość wewnątrzjęzykowych konwencji (kompetencję językową), jak i świadomość istnienia zewnętrznych, pozajęzykowych czynników, które mają istotny wpływ na porozumiewanie się ludzi (typ kontaktu, role społeczne, obyczaj, kultura itp.).

Kompetencja komunikacyjna kształtuje się w czasie życia człowieka, w procesie socjalizacji, a jej nabycie jest warunkiem efektywnego uczestnictwa w procesie komunikacji.

Istotne w odniesieniu do interesujących nas zagadnień jest też to, że składnikiem kompetencji komunikacyjnej jest *kompetencja gatunkowa* (kompetencja genologiczna).

Mimo że większa część społeczeństwa – jak można przypuszczać – nie ma kłopotów z właściwym użyciem wyrazu *młodzież*, nie miałyby też zapewne problemów ze skonstruowaniem prostej eksplikacji tego słowa, niełatwo

¹⁹ Vide: B. Witosz, *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, Katowice 2005, s. 28, 115.

²⁰ Vide: D. Hymes, *Socjolingwistyka i etnografia mówienia*, [w:] *Język i społeczeństwo*, red. M. Głowiński, Warszawa 1980, passim.

²¹ M. Marcjanik, *Co to jest pragmatyka językowa?*, „Język Polski w Szkole Średniej” 1990/1991, nr 1, s. 80; vide: A. Awdiejew, op. cit., s. 13; D. Zdunkiewicz, op. cit., s. 268.

wyznaczyć granice tego pojęcia. Jest to podyktowane kilkoma czynnikami. Między innymi tym, że w procesie rozwoju osobniczego człowieka (*ontogenezy*) zauważa się duże różnice indywidualne między poszczególnymi ludźmi (dziećmi).

Mimo to można wskazać fizyczne oraz psychiczne cechy typowe i charakterystyczne dla poszczególnych okresów życia człowieka, tzw. właściwości wieku²². Tempo i rytm zmian zachodzących w organizmie i psychice człowieka są różne w różnych okresach rozwoju. Ogólnie można powiedzieć, że „im wyższy i bardziej skomplikowany jest okres rozwojowy, tym dłużej trwa i tym bardziej zmienne i nieokreślone są jego granice”²³.

Dobór kryteriów oddzielania od siebie poszczególnych okresów i faz rozwojowych, a także właściwą ich charakterystykę utrudnia dodatkowo to, że rozwój osobniczy człowieka jest uwarunkowany wieloma czynnikami wewnętrznymi, na przykład genetycznymi, i zewnętrznymi, jak choćby środowiskowymi²⁴.

Dokonanie jednego prostego podziału na poszczególne etapy rozwojowe nie jest możliwe choćby dlatego, że periodyzacja może być dokonywana na podstawie różnych kryteriów²⁵.

Ponieważ jednak podział na okresy rozwojowe jest „niezbędnym narzędziem dla analizy naukowej kształtujących się u dziecka z biegiem jego życia funkcji i właściwości psychicznych”²⁶, w tym – dodajmy – sposobów posługiwania się językiem, zasadne wydaje się przyjęcie któregoś z istniejących sposobów wewnętrznej kategoryzacji etapów ludzkiego rozwoju osobniczego. Trzeba jednakże zdawać sobie sprawę z tego, że

przechodzenie z jednego okresu rozwojowego do drugiego nie odbywa się [...] w sposób nagły ani «kryzysowy», nie istnieją też ostre granice między poszczególnymi etapami rozwojowymi. Każdy następny etap przygotowany jest już w okresie poprzednim przez dokonujące się z nim zmiany, zarówno przez stałe komplikowanie się procesów psychicznych, wzbogacanie ich

²² M. Żebrowska, *Teorie rozwoju psychicznego*, [w:] *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, red. eadem, Warszawa 1977, s. 172.

²³ Ibidem.

²⁴ Vide: ibidem, s. 166–171, 180; vide: M. Świdorska, I. Budzyńska-Jewtuch, *Biomedyczne podstawy rozwoju i wychowania. Ogólne zagadnienia rozwoju biologicznego*, Łódź 2008, s. 43.

²⁵ Na przykład w psychologii i pedagogice bierze się pod uwagę rozwój psychiki, motoryki oraz rozwój psychospołeczny; różne dziedziny medycyny uwzględniają zaś kryteria związane ze zjawiskami odpornościowymi i fizjologicznymi [vide: A. Jopkiewicz, E. Suliga, *Biologiczne podstawy rozwoju człowieka*, Kielce 1995, s. 93].

²⁶ M. Żebrowska, op. cit., s. 185.

treści i kształtowanie nowych form, jak i przez rozwój treści, struktury i rodzajów działania [...]»²⁷.

W niniejszym artykule przyjęto podział rozwoju dziecka przeprowadzony przez M. Żebrowską. Badaczka ta wyróżnia: niemowlęstwo (obejmujące pierwszy rok życia); wiek poniemowlęcy (od 1 roku do 3 lat); wiek przedszkolny (od 3 do 7 lat); młodszy wiek szkolny (od 7 do 11-12 lat) oraz – najważniejszy z punktu widzenia podjętego tematu – wiek dorastania, tj. okres pomiędzy 12-13 a 17-18 rokiem życia²⁸.

Jako młodzież traktuje się tu zatem ludzi w wieku od 12 do 18 roku życia.

Materiał językowy będący podstawą niniejszych rozważań stanowi 4% wszystkich zgromadzonych makroaktów próśb.

Zdecydowana większość (92%) próśb sformułowanych przez młodzież została zrealizowana w sytuacji nieoficjalnej, głównie w kontakcie rodzinnym (62%) i towarzyskim²⁹ (24,5%). Sugeruje to, że wskazane sytuacje są najbardziej naturalne dla młodych ludzi, najbliższe ich doświadczeniu, najczęstsze.

Pozostałą część próśb młodzieżowych (8%) sformułowano w sytuacji oficjalnej, głównie w kontakcie neutralnym (64%). Niektóre makroakty wystąpiły w kontakcie towarzyskim (21%) i specjalistycznym (14%).

Z sytuacją oficjalną³⁰ młodzi ludzie stykają się głównie w szkole i podczas przypadkowych spotkań z obcymi ludźmi. Warto zwrócić uwagę na to, że – w sytuacji oficjalnej – dystans społeczny oddzielający młodych od ich partnerów interlokucyjnych ma nie tylko wymiar horyzontalny, ale także wertykalny. Jest to spowodowane tym, że społeczeństwo wciąż traktuje kilkunastoletków jako dzieci, jednostki, które nie dorosły jeszcze do samodzielnego życia. Ze względu na tę niedojrzałość oraz niesamodzielność sytuuje się młodzież na niższych stopniach hierarchii społecznej, co odzwierciedla się w różnych zachowaniach wobec młodych ludzi, w tym w zachowaniach językowych (cf. upominanie młodych ludzi; udzielanie im rad; zwracanie się do nich per ty).

Zauważa się jednak i sytuację odwrotną – kontakt z niektórymi dorosłymi (na przykład z nauczycielami) nabiera cech kontaktu nieoficjalnego czy półoficjalnego, co może się wiązać albo z brakiem kompetencji komunika-

²⁷ Ibidem.

²⁸ M. Żebrowska, op. cit., s. 172-173. Opisany etap życia człowieka w medycynie i biologii nazywany jest *okresem dojrzewania*, w psychologii zaś – *wiekami dorastania* (M. Świdorska, I. Budzyńska-Jewtuch, op. cit., s. 66).

²⁹ W artykule posłużono się typologią tekstów mówionych zaproponowaną w: A. Awdiejew, J. Labocha, K. Rudek, *O typologii tekstów języka mówionego*, „Polonica” 1980, nr 6, s. 181-187.

³⁰ Vide: A. Markowski, *Polszczyzna końca XX wieku*, Warszawa 1992, s. 9-12, 117-123.

cyjnej młodych ludzi (nieumiejętnością „przełączenia się” z kodu nieoficjalnego na oficjalny), albo z pewnymi zabiegami dorosłych, zmierzającymi do zbliżenia się do młodzieży, zaprzyjaźnienia się z nią, okazania jej zrozumienia, albo z technikami autoprezentacyjnymi (‘jestem podobny do was’), albo z ogólną tendencją kulturową polegającą na zmniejszaniu dystansu, stosowaniu form nieoficjalnych (cf. marketingowe formy adresatywne *pani Aniu; Dzięki*; podpisywanie klasówek i kolokwii formami typu *Magda Kowalska*; podobne zabiegi stosowane w mediach, np. *Bartek Chaciński, Jurek Owsiak, Kuba Wojewódzki* itp.).

W porównaniu do ogólnego modelu makroaktu prośby makroakty formułowane przez młodzież częściej (60,5%) zawierają jednocześnie kilka składników o funkcji wspomagania prośby, rzadziej (39,5%) w ich skład wchodzi tylko jeden taki akt mowy. Dla porównania podajmy, że w całym badanym materiale makroakty zawierające kilka aktów wspomagających prośbę stanowią 42% przykładów, makroakty prostsze, wzbogacone jednym aktem wspomagających – 58%.

Wśród młodzieży częstsze są zatem makroakty typu:

(8) [trzynastolatek przychodzi do babci, która mieszka w sąsiedztwie]
– **Babciu**, Marta [starsza siostra mówiącego] się pyta, czy byś nam zrobiła obiad. **Bo ona coś tam...**

– Już. (Z)

(9) [trzynastolatek przychodzi do mieszkania ciotki, która jest jego sąsiadką]

– **Ciociu, masz może tak łyżeczkę musztardy?**

– Nie wiem. Zaraz zobaczę... (Z)

(10) [kilkunastoletni chłopiec przychodzi do siostry ciotecznej, która jest jego sąsiadką]

– **Agnieszka, chciałem się ciebie o coś zapytać...**

– Słucham, słucham.

– **Bo mam napisać takie coś, charakterystykę jakiejś postaci literackiej i jeszcze, żeby ją warto pokazać w filmie. To ma być charakterystyka z rozprawką? Bo nie wiem w końcu. To mam na te zajęcia przygotować do egzaminu w TWP.** (Z)

(11) [osiemnastolatka przyszła do ciotki, która jest jej sąsiadką, żeby pożyczyć czosnek; ciotka właśnie wychodzi do rodziców dziewczyny, więc osiemnastolatka prosi ją, aby zaniósła czosnek; dziewczyna chce zostać dłużej i porozmawiać z siostrami ciotecznymi]

– **Ciociu** [dziewczyna wybiega za ciotką do przedpokoju], **mam do ciebie ogromną prośbę! Bo ty i tak idziesz na dół**, to daj to mamie, **a ja tu jeszcze posiedzę.** (Z)

niż takie makroakty, jak:

- (12) [kilkunastoletni uczeń do koleżanki z klasy]
– **Ewka**, daj odpisać matkę.
– Nie mógłbyś raz w życiu sam zrobić? [podaje zeszyt] (Z)
- (13) [trzynastolatek do starszej siostry]
– No wejdziesz zrób mi tę chemię. **No ile tobie to zajmie, dziesięć minut?** (Z)
- (14) [przystanek autobusowy; nastolatka do kobiety w średnim wieku]
– **Przepraszam**, było już trzydzieści osiem?
– Jeszcze nie. (Z)

To, że – w porównaniu z ogólnym modelem prośby – makroakty formułowane przez młodzież częściej zawierają w swym składzie kilka elementów wspomagających prośbę, wiąże się być może z tym, iż kilkunastoletni ludzie nie są jeszcze w pełni ukształtowanymi członkami społeczności, co przejawia się między innymi w postawie egoistycznej, braku zrozumienia dla norm regulujących życie społeczne, w tym dla reguły wzajemności, która nakazuje wymianę dóbr i przysług pomiędzy poszczególnymi członkami danej grupy. Jednym z charakterystycznych rysów psychologicznych wieku dorastania jest specyficzna mentalność,

którą cechuje egotyzm, subiektywizm [...] i indywidualizm. Szczególnie jednak [...] [zwraca się uwagę na zjawisko nazywane] «kryzysem oryginalności» [...]. Chodzi tu o silnie wyrażone poczucie własnej indywidualności, własnej odrębności, z czego rodzi się jakby kult własnej osoby, przejawiający się akcentowaniem swego «ja», bunt przeciw środowisku, a często negatywizm społeczny. Przecistawianie się otoczeniu przybiera niekiedy charakter wręcz agresywny i powoduje konflikty³¹.

Młodzi ludzie mogą więc – dbając o własne interesy (na przykład o własną wygodę) bądź chcąc podnieść i/lub utrzymać poczucie własnej wartości (na przykład poprzez podkreślanie tego, że proszący jest w jakiś sposób od nich uzależniony), podkreślić swą użyteczność – unikać/odmawiać spełniania próśb, mogą spełniać je niechętnie, droczyć się z nadawcą prośby.

Znając swoje – na ogół – negatywne nastawienie do robienia tego, czego chcą inni, młodzież stara się zatem tak konstruować prośby, aby spełniły one swoje zadania komunikacyjne, tj. by wpłynęły na postępowanie adresatów. Jak wspomniano wyżej, zwiększeniu skuteczności prośby służy obudowywanie jej różnymi składnikami wspomagającymi jej funkcję konatywną,

³¹ R. Łapińska, M. Żebrowska, *Wiek dorastania*, [w:] *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, red. M. Żebrowska, Warszawa 1977, s. 669.

na przykład uzasadnieniami, formami adresatywnymi czy aktami mówiącymi o tym, że spełnienie prośby nie będzie kosztowne.

W kontekście tych rozważań ważną cechą młodych, cechą, która tłumaczy stosunkowo częste obudowywanie przez nich próśb kilkoma elementami o funkcji perswazyjnej, jest pragmatyzm. Młodzież kieruje się w życiu względami praktycznymi, wybiera rozwiązania skuteczne i użyteczne, dlatego woli stosować bardziej rozbudowane prośby, które silniej oddziałają na adresata i prawdopodobnie – szybko (w jednym zdarzeniu komunikacyjnym) – zapewnią sukces, tj. doprowadzą do osiągnięcia zamierzonego przez nadawcę celu.

Z drugiej strony, tylko takie prośby mogą przekonać nastolatków – ludzi wciąż niedojrzałych pod względem społecznym, emocjonalnym czy światopoglądowym, kierujących się głównie własnym interesem, korzyściami, preferujących wygodę, szybkie i łatwe rozwiązania – do tego, aby zrobili coś, co jest dobre dla proszących, dla nich samych zaś (adresatów prośby) mniej lub bardziej kosztowne czy kłopotliwe.

Kiedy weźmie się pod uwagę opisane wyżej cechy młodzieży, można wysunąć hipotezę, że w odniesieniu do młodych ludzi skuteczne okazuje się stosowanie w obrębie próśb aktów mówiących o tym, iż spełnienie prośby nie jest kosztowne. Na przykład takiego ich podtypu, jak akty mówiące o tym, że to, o co prosi nadawca nie powoduje dużych strat po stronie adresata: że spełnienie prośby nie zajmie dużo czasu; że przedmiot prośby – sam w sobie – nie jest kosztowny, bo przyszła czynność adresata jest jednorazowa lub nadawca prosi o jedną/niewielką rzecz itp. (cf.: „No ile tobie to zajmie, dziesięć minut?”; „Bo ty i tak idziesz na dół” czy „To przecież blisko”).

Opisana wyżej postawa nastolatków polegająca na niespełnianiu próśb lub na niechętnym ich spełnianiu, odwlekaniu ich spełnienia jest wynikiem rozwoju woli.

W miarę wzrastania sprawności fizycznej i rozwoju wszystkich funkcji psychicznych wzmaga się aktywność dorastających, nabierając coraz bardziej cech świadomej i celowej działalności. Działalność ta przejawia się bądź w formie pozytywnej, jako dążenie do wykonania określonej czynności, bądź w formie negatywnej, jako powstrzymywanie się od jakiegoś działania. W procesie kształtowania się woli powszechnie obserwowanym u młodocianych zjawiskiem jest przekora. [...] Młodociany przeciwstawia swoją wolę woli wychowawców, wzbrania się wykonać dane przez nich polecenia, zaczyna się w nieuzasadnionym uporze. [...] Nieopanowany sposób bycia prowadzi do częstych konfliktów z otoczeniem [...] ³².

³² R. Łapińska, M. Żebrowska, op. cit., s. 715, 723.

Podjęmowanie i preferowanie przez młodzież zachowań zgodnych z ich własnym interesem, przynoszących wymierne korzyści świadczy o tym, że jeszcze nie rozwinęły się u niej uczucia wyższe, głównie społeczne i moralne (na przykład miłość bliźniego), że nie wytworzyła ona jeszcze postaw decydujących o jej stosunku do świata wartości oraz ludzi (na przykład postawy altruistycznej)³³.

Warto skomentować jeszcze jedną wspomnianą wyżej cechę młodych ludzi, która ma wpływ na rozbudowywanie makroaktów próśb, a wiąże się z procesem kształtowania się – w interesującym nas okresie rozwoju – osobowości człowieka. Jest to brak pewności siebie, także niepokój, poczucie zagubienia w świecie, nieśmiałość (uczucia, które mogą być ukrywane pod maską nonszalancji, fanfaronady czy agresji)³⁴.

Nastolatek odkrywa świat psychiczny, sferę przeżyć wewnętrznych, porównuje się z innymi ludźmi, zaczyna przywiązywać dużą wagę do tego, jak oceniają go inni. W ten sposób dochodzi do silniejszego wyodrębnienia się danej jednostki z tła społecznego. U nastolatka kształtuje się samoocena, rozpoczyna się proces budowania obrazu własnego «ja», obrazu siebie, następuje identyfikacja samego siebie³⁵.

Jednakże kilkunastoletni człowiek nie umie jeszcze dokonać właściwej oceny siebie i innych.

Młodociani nie potrafią poznać człowieka wszechstronnie. [...] Również zdolność do samooceny wykazuje liczne braki. Samoocena dorastających podlega dużym wahaniom. Zależnie od nastroju i rozmaitych okoliczności młodzież ocenia siebie ciągle inaczej³⁶.

Z tego też względu młodym osobom bardzo zależy na aprobacie społecznej, dowodach uznania, na odnoszeniu sukcesów, którymi można pochwalić się w gronie znajomych i zasłużyć sobie w ten sposób na szacunek, podziw³⁷. Jak wspomniano wyżej, jednym ze sposobów podkreślenia własnej pozycji, a co za tym idzie kształtowania i podtrzymywania pozytywnego obrazu siebie jest akcentowanie przez nastolatków tego, że inni są od nich w pewien sposób uzależnieni (na przykład, że od ich dobrej woli zależy to, czy spełnią prośbę partnera interakcji).

³³ Vide: *ibidem*, s. 721-722.

³⁴ Vide: *ibidem*, s. 715, 723.

³⁵ Vide: *ibidem*, s. 789.

³⁶ *Ibidem*, s. 769.

³⁷ Vide: *ibidem*, s. 716, 717. Wyniki badań przeprowadzonych przez psychologów dowodzą, że „wraz w wiekiem przedmioty lęku przesuwają się w sferę życia społecznego” (*ibidem*, s. 717).

Wskazane zachowania młodzieży udowadniają, iż członkowie tej grupy nie są jeszcze kompetentnymi uczestnikami życia społecznego. Ich niedojrzałość społeczna objawia się zarówno w tym, że czują się oni niepewnie w grupie, jak i w tym, że nie zdają sobie sprawy z istnienia pewnych zależności pomiędzy członkami grupy lub że je ignorują, mimo iż zależności te są uznawane za podstawę społecznej konstrukcji wszelkich ludzkich cywilizacji. Zależności, o których mowa, są regulowane przez *regulę wzajemności*³⁸. Odzwierciedla się ona między innymi w zasadach grzecznościowej gry, jak: zasada symetryczności zachowań grzecznościowych oraz zasada solidarności z partnerem³⁹.

Młodzi użytkownicy języka dopiero uczą się, że działanie na korzyść partnera interakcji, mimo iż w teraźniejszości jest kosztowne, w przyszłości może okazać się korzystne.

Zrealizowanie przez partnera aktu prośby, tj. spełnienie prośby, zwłaszcza dużej wagi praktycznej [...] bądź moralnej, jest [bowiem] z kolei dla jej nadawcy zobowiązaniem na przyszłość: jeśli role komunikacyjne ulegną odwróceniu, wówczas nie będzie mu wypadało prośby nie zrealizować⁴⁰.

Skoro młodzi ludzie cenią sobie zachowania wzmacniające ich pozytywną samoocenę, można przypuszczać, że skutecznym sposobem nakłonienia ich do spełnienia prośby jest stosowanie w obrębie prośby pochlebstwa, wytwarzającego hierarchiczny układ interpersonalny, w którym dominującą pozycję zajmuje adresat, jak w przykładach:

(15) [w autobusie; nastolatka do kolegi]
– Cześć, Piotrek! **Słyszałam, że jesteś dobry z matmy.** Mógłbyś mi pomóc?
Mam jutro klasówkę, a nic nie rozumiem. (Z)

(16) [dziewczynka do siedemnastoletniej siostry ciotecznej]
– Agusia, **ty jesteś bardzo zdolna i w ogóle tak wszystko umiesz zrobić...**
A my wyszywamy w szkole serwetki i mi nie wychodzi za bardzo. Pomożesz mi? (Z)

Akty zastosowane w przywołanych wyżej prośbach mogą okazać się skuteczne nie tylko dlatego, że wzmacniają pewność siebie adresata, ale również dlatego, że – jak każda z technik ingracjacji – wzbudzają w nim sympatię do nadawcy⁴¹.

³⁸ T. Witkowski, *Psychomanipulacje. Jak je rozpoznać i jak sobie z nimi radzić*, 2000 (b.m.w.), s. 187; vide: D. Doliński, *Techniki wpływu społecznego*, Warszawa 2005, s. 31.

³⁹ Vide: M. Marcjanik, *Polska grzeczność językowa*, Kielce 2000, s. 271-273.

⁴⁰ Ibidem, s. 272.

⁴¹ Vide: D. T. Kenrick, S. L. Neuberg, R. B. Cialdini, *Psychologia społeczna. Rozwiązane tajemnice*, Gdańsk 2002, s. 192-194; R. B. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teo-*

Mówienie o niskim koszcie spełnienia prośby, opis doraźnych korzyści płynących z udzielenia pomocy partnerowi interakcji czy zaspokajanie psychicznych potrzeb adresata (na przykład potrzeby akceptacji i uznania) to zabiegi perswazyjne często stosowane w prośbach formułowanych w gronie młodzieży. Nietrudno zauważyć, że są to zjawiska bliskie zachowaniom dzieci i – zachowaniom stosowanym wobec dzieci: cf. preferowanie łatwych rozwiązań, które nie dość, że nie są kosztowne, to dodatkowo są nagradzające – podsuwanie takich rozwiązań; pragnienie natychmiastowego zaspokajania własnych potrzeb – staranie się, by natychmiast zaspokoić potrzeby dziecka; chęć otrzymania nagrody – dostarczanie nagród itp. Włączanie takich działań w akty proszenia dokonywane przez młodzież świadczy o jej niedojrzałości emocjonalnej, o tym, że dopiero wchodzi ona w okres „modyfikacji pierwotnych, emocjonalno-popędowych mechanizmów regulacyjnych, czy też, inaczej mówiąc, [...] socjalizacji pierwotnych impulsów emocjonalnych”⁴².

Podejmowanie opisanych działań komunikacyjnych wynika – jak się zdaje – przede wszystkim ze sposobu postrzegania i kategoryzowania świata przez młodych (proszących): ‘tak myślimy, tak widzimy rzeczywistość, w tym siebie i innych, zwłaszcza rówieśników → (więc) tak działamy, także językowo’. Jednocześnie jest świadectwem tego, jakie zabiegi perswazyjne mogą mieć rzeczywisty wpływ na zachowania młodzieży jako adresatów prośb: ‘tak a tak widzimy świat → (więc) to a to może nas przekonać → (więc) to a to wydaje się nam skuteczną techniką wpływu, zwłaszcza wpływu na zachowanie naszych rówieśników’.

Ze zmianą gwałtownych, wybuchowych reakcji typowych dla dziecka na bardziej stonowane, wyrafinowane reakcje charakterystyczne dla dorosłego wiąże się omówiony wyżej proces przyswajania wzorów postępowania zgodnych z regułą wzajemności i rewanżu – w miarę postępów socjalizacji „wzrasta [...] tolerancja na zwłokę, polegająca na zdolności powstrzymywania się przed natychmiastowym zaspokajaniem własnych potrzeb, jak również pojawiają się ograniczenia wielkości wymagań [...]”⁴³.

Wszystkie omówione wyżej zachowania młodzieży (np. przekora, sprzeciwianie się innym bez ważnego powodu, podkreślanie własnej wartości itd.) podyktowane są procesami składającymi się na dojrzewanie fizjologiczne i dorastanie społeczne. W tym niełatwym okresie życia u każdego człowieka zachodzą zmiany związane z dojrzewaniem społecznym (zmianą postawy od społecznej nietolerancji do tolerancji), dojrzewaniem emocjonalnym

ria i praktyka, Gdańsk 2004, 162; E. Aronson, *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa 2001, s. 337-341.

⁴² Jest to definicja *dojrzałości emocjonalnej* stworzona przez J. Reykowskiego, cit. per: R. Łapińska, M. Żebrowska, op. cit., s. 719.

⁴³ Ibidem, s. 719-720.

(ewolucją emocjonalną polegającą na przemianie uczuć destrukcyjnych i braku równowagi w uczucia konstruktywne i osiągnięcie równowagi emocjonalnej), nabywaniem umiejętności właściwego dysponowania czasem wolnym (zainteresowanie indywidualną działalnością przechodzące w zainteresowanie powodzeniem danej grupy, społeczności), ewoluowaniem filozofii życiowej (zmiana postaw od dążenia do przyjemności i unikania bólu, kosztów do zachowania opartego na świadomości, obowiązku, zobowiązaniach wobec innych)⁴⁴.

Wydaje się, że wskazane cechy nastolatków będące skutkiem procesów prowadzących do przeobrażenia się dziecka w osobę dorosłą pozwolą wyjaśnić pewne właściwości budowy makroaktów próśb formułowanych przez omawianą grupę społeczną, właściwości, które nadają tym makroaktom rysy charakterystyczne i odróżniają je od zrekonstruowanego ogólnego modelu próśby.

Wśród próśb zawierających w swym składzie tylko jeden składnik o funkcji wspomagania próśby najczęściej stosowane są – inaczej niż w ogólnym modelu próśby, w którym miejsce to zajmują uzasadnienia – formy adresatywne. Próśby takie można zilustrować choćby przykładem nr 12 czy poniższą prośbą:

(17) [nastoletni syn odwiedza matkę w pracy]

– **Mamo**, daj mi stówkę.

– Na co znowu?

– Na grę.

– Co?! Nic z tego. Przesadzasz ostatnio. Najpierw jakieś słuchawki, teraz to.

Nie mam pieniędzy.

– **Mamo**, daj, proszę cię.

(Z)

Na drugim miejscu plasują się uzasadnienia. Oto jedna z próśb wzbogaconych jedynie uzasadnieniem:

(18) [osiemnastolatka ogląda film w domu ciotki]

– Można by to podgłosić? **Bo mi się słuch na starość przytępia.**

(Z)

Na trzecim miejscu listy rankingowej – zarówno w ogólnym modelu próśby, jak i w próśbach młodzieżowych – plasują się przeproszenia (vide: prośba nr 14). Warto dodać, że w obu modelach makroaktu próśby znacznie częściej występują przeproszenia usprawniające komunikację niż przeproszenia za nadużycie grzecznościowe ze strony nadawcy (np. „Przepraszam, ale muszę...”; „Przepraszam, że ci przerwę...”; „Przepraszam za niedyskretne pytanie...”).

⁴⁴ Vide: ibidem, s. 788-789.

Różnica między ogólnym modelem prośby a makroaktami realizowanymi przez młodzież polega na tym, że w tej drugiej grupie równie popularne jak przeproszenia są pytania o możliwość spełnienia prośby, które w ogólnym modelu makroaktu prośby zajmują czwarte miejsce. W wypadku próśb stosowanych przez młodych Polaków przeważają pytania o potencjalnej funkcji prośby. Jedno z takich pytań zawarte jest w poniższym przykładzie:

(19) [nastolatek do studenta]

– **Masz papierosa?**

– Nie dostaniesz, za młody jesteś, nie urośniesz.

– Staruszek się znalazł.

(Z)

W ogólnym modelu prośby – w materiale złożonym z makroaktów zawierających tylko jeden akt wspomagający – popularniejsze są zaś pytania warunkujące sformułowanie prośby (jak na przykład: „Idziesz może do miasta?”; „Masz czas?“).

Wśród prostych próśb pochodzących z języka młodych na kolejnej pozycji plasują się *ex aequo* akty zapowiadające prośbę oraz akty mówiące o tym, że spełnienie prośby nie będzie kosztowne. Pierwszy z nich występuje na przykład w prośbie:

(20) [nastolatek spotyka pod blokiem kolegę]

– Cześć, Krzysiek! **Super, że cię widzę.** Pożycz mi gitary.

(Z),

drugi – w przykładzie nr 13.

W ogólnym modelu makroaktu prośby piąte pod względem popularności są akty mówiące o tym, że spełnienie prośby nie będzie kosztowne, szóste – zapowiedzi prośby.

Pozostałe składniki makroaktu prośby wspomagające jej funkcję konatywną, tj. akty mowy skupiające uwagę na komunikacie; podziękowania antycypujące replikę aktu prośby oraz wykrzyknienia nie są stosowane przez młodzież w makroaktach zawierających tylko jeden składnik wspomagający prośbę. Występują natomiast w ogólnym modelu takiej prośby.

Przejdźmy do omówienia różnic dotyczących budowy makroaktów próśb zawierających w swym składzie kilka różnych składników wspomagających prośbę. W obu analizowanych modelach najczęstsze są wypowiedzi zawierające dwa takie składniki (w prósbach młodzieżowych stanowią one 74% bardziej rozbudowanych próśb, w ogólnym modelu prośby zawierającej kilka składników o funkcji wzmacniającej oddziaływanie próśb – 75%).

Makroakty formułowane przez młodzież, wzbogacone dwoma składnikami wspomagającymi prośby, to między innymi prośby nr 8 i 9.

Pewne różnice można zauważyć wśród makroaktów, w których zastosowano trzy różne składniki wspomagające prośbę – w materiale ilustrującym język młodzieży stanowią one blisko 23% rozbudowanych prośb, wśród wypowiedzi stanowiących podstawę rekonstrukcji ogólnego modelu prośby zaś 19,5%. Prośby tego typu ilustruje przykład nr 10.

Na trzecim i czwartym miejscu w obu omawianych modelach makroaktu prośby plasują się kolejno makroakty z czterema i pięcioma różnymi składnikami o funkcji wspomagania prośby, przy czym makroakty zawierające cztery omawiane składniki są relatywnie rzadsze w modelu prośby młodzieżowej (2%: ponad 4%). Przykładem prośby zawierającej cztery akty wspomagające jest wypowiedź nr 11.

Ogólny model złożonych makroaktów prośb uwzględnia też struktury językowe wzbogacone sześcioma różnymi składnikami wspomagającymi prośby. Wśród wypowiedzi formułowanych przez młodzież – w zebranych materiale – nie ma ani jednej takiej prośby.

Podobnie jak w poprzedniej części materiału, również w makroaktach zawierających kilka różnych składników wspomagających prośbę – w obu omawianych modelach – dominują inne składniki: w prośbach młodzieżowych najczęściej (36% makroaktów zawierających kilka aktów wspomagających prośbę) stosuje się formy adresatywne, w ogólnym modelu prośby najpopularniejszym aktem jest uzasadnienie (82% prośb, na podstawie których zrekonstruowano ogólny model prośby). I odwrotnie – drugie miejsce pod względem częstości stosowania przez młodzież zajmuje uzasadnienie (33%), a w modelu ogólnym na tej pozycji uplasowały się formy adresatywne (71%).

Na trzecim miejscu – w obu porównywanych modelach makroaktu prośby – znajdują się pytania o możliwość spełnienia prośby (9% złożonych prośb młodzieżowych: 19% prośb, na podstawie których zrekonstruowano ogólny model prośby zawierających kilka aktów wspomagających naraz).

Różnice pomiędzy obydwojema modelami makroaktu prośby zauważamy znów na czwartym miejscu rankingu: pozycję tę w materiale reprezentującym język młodzieży zajmuje akt zapowiadający prośbę (8%), w ogólnym modelu prośby zaś akt mowy mówiący o tym, że spełnienie prośby nie jest kosztowne (16%). I odwrotnie – ten ostatni akt mowy jest rzadziej stosowany przez młodzież i zajmuje w tej części materiału piątą pozycję (7%), którą w modelu ogólnym obejmuje zapowiedź prośby (13%).

Szósty pod względem częstości stosowania – w obu modelach makroaktu prośby – jest akt o funkcji skupiania uwagi na komunikacie (4% prośb realizowanych przez młodzież; 12% prośb stanowiących podstawę rekonstrukcji modelu ogólnego). Siódme – w modelu prośby młodzieżowej – jest wykrzyknienie (nieco ponad 1% prośb realizowanych przez młodzież), natomiast wśród prośb stanowiących podstawę rekonstrukcji modelu ogólnego: prze-

proszenie (8,5%), które w omawianej części materiału ilustrującego próby młodzieżowe zajmuje ósmą pozycję (blisko 1%). Miejsce to w modelu ogólnym próby zajęło wykrzyknienie (6,5%).

Ostatnia pozycja w obu modelach przypada podziękowaniom antycypującym replikę aktu próby.

Zsumujmy wyniki analizy wypowiedzi zawierających tylko jeden składnik makroaktu próby wspomagający jej funkcję konatywną z wynikami analizy prób zawierających kilka takich elementów naraz.

Okazuje się, że ogólnie najczęściej stosowanymi składnikami makroaktu próby formułowanej przez młodzież są formy adresatywne (40,6% wszystkich prób zrealizowanych przez młodych Polaków), które w modelu ogólnym zajmują drugą pozycję (53%).

Młodzież rzadziej (30,5%) posługuje się natomiast uzasadnieniem prośnienia, aktem, który jest najczęściej stosowany w ogólnym modelu makroaktu próby (60,3%).

Trzecia pozycja, zarówno wśród prób młodzieżowych (8,7%), jak i w modelu ogólnym (10%) przypada pytaniom o możliwość spełnienia próby.

Kolejne miejsce w omawianym rankingu – w prośbach nastolatków – zajmują akty zapowiadające prośbę (7%). Natomiast w ogólnym modelu próby – akty mówiące o tym, że spełnienie próby nie jest kosztowne (8,5%)

W prośbach młodzieżowych piąte pod względem częstotliwości użycia są akty mówiące o tym, że spełnienie próby nie jest kosztowne (6%). W zrekonstruowanym modelu ogólnym zaś pozycję tę zajmują przeproszenia (8%).

Jeśli chodzi o miejsce szóste, w modelu próby młodzieżowej zajmują je akty o funkcji skupiania uwagi na komunikacie (nieco ponad 3%), w modelu ogólnym zaś – zapowiedzi próby (6%).

Siódma pozycja w ogólnym rankingu częstotliwości używania wyróżnionych składników makroaktu próby, w przykładach reprezentujących próby młodzieży, przypada przeproszeniom (ponad 2%), natomiast w ogólnym modelu – aktom o funkcji skupiania uwagi na komunikacie (5%).

Ósme pod względem popularności użycia są – w obu modelach – wykrzyknienia (1% wśród makroaktów zrealizowanych przez młodych Polaków, 3% w ogólnym modelu próby zaś wykrzyknienia).

Ostatnie miejsce w obu modelach zajmuje podziękowanie antycypujące replikę aktu próby (w modelu młodzieżowym występuję w mniej niż 1% przykładów, w modelu ogólnym – w 1%).

Sumując powyższe analizy, możemy stwierdzić, że najpopularniejszymi składnikami makroaktu próby w modelu próby reprezentującym język nastolatków są formy adresatywne i uzasadnienia próby. Pierwsze służą przywoływaniu partnera, mobilizowaniu jego uwagi, mogą także wyrażać i wywoływać pozytywne uczucia (cf. *mamuniu; rybusiu; Agusia*), drugie mają

głównie funkcję perswazyjną (ujawniają powody proszenia; mogą zawierać pochlebstwa; wykorzystują regułę wzajemności). Spełniają więc istotne funkcje w obrębie makroaktu prośby. Oba te składniki wspomagające funkcję impresywną próśb są najczęstsze także w modelu ogólnym prośby, ale tu dominują uzasadnienia proszenia.

W obu modelach omawianego makroaktu ważne są też pytania warunkujące sformułowanie prośby. Nadawca prośby, w tym również (a może przede wszystkim) nastolatek, stara się, by jego wysiłek związany z proszeniem – skoro już go podejmuje – nie okazał się daremny, ale by przyniósł oczekiwane efekty. Sukces zapewnić mają właśnie pytania warunkujące sformułowanie prośby, które służą do sprawdzenia, czy adresat może, jest w stanie spełnić prośbę. Używając tych pytań, proszący zabezpiecza także swoją „twarz”, dzięki nim bowiem nie formułuje prośby w warunkach, w których na pewno spotkałaby się ona z odmową. Obrona pozytywnego wizerunku publicznego (od którego jest uzależniona samoocena oraz sprawne funkcjonowanie w świecie) stanowi – jak była mowa wyżej – ważny element psychologii nastolatków.

Młodzi, kilkunastoletni ludzie wkraczają w okres rozwoju umysłowego: doskonalą się ich spostrzeganie, rozwija się ich pamięć, pogłębia zdolność analizy i syntezy, rozwija myślenie abstrakcyjne i logiczno-dedukcyjne. Młodzież uczy się skupiać uwagę na wybranych elementach świata. W okresie, w którym zachodzą takie zmiany, wciąż ważne są zatem elementy językowe ułatwiające odbiór, usprawniające proces komunikacji, szeregujące i zapowiadające kolejne treści komunikatu. Być może te względy decydują o tym, że w prośbach reprezentujących język młodych Polaków stosunkowo często występują zapowiedzi prośby. Akty te mogą też służyć naprowadzaniu młodych odbiorców na właściwą intencję komunikacyjną nadawcy, dlatego też akty te są częściej stosowane w obrębie próśb ludzi młodych niż w ogólnym modelu prośby.

W makroaktach formułowanych przez młodzież dość dużą wartość ma również akt mówiący o tym, że spełnienie prośby nie jest kosztowne. Pojawianie się tego aktu w wypowiedziach nastolatków jest być może związane z – opisywaną wyżej – niedojrzałością młodych ludzi, preferujących łatwe rozwiązania, przynoszące błyskawiczne efekty i niewymagające dużych nakładów energii, czasu itd.

Częste stosowanie przez młodzież uzasadnień prośby, a także wysokie miejsca pytań o możliwość spełnienia prośby czy dość duża popularność aktu mówiącego o tym, że spełnienia prośby nie jest kosztowne są – jak się zdaje – wyrazem pragmatyzmu młodych ludzi, którzy chcą osiągać swe cele niskim kosztem, dlatego stosują w prośbach przede wszystkim takie akty

mowy, które wpływają na sferę wolicjonalną adresata, przekonują go, że jego obawy związane ze spełnieniem prośby są bezzasadne.

Analiza budowy makroaktów formułowanych przez młodzież udowadnia ponadto, że bardzo istotne w języku tej grupy społecznej są elementy o funkcji kontaktowej (akty o funkcji skupiania uwagi na komunikacie, przeproszenia usprawniające komunikację, także formy adresatywne). Mówi się wszak, że kultura młodzieży jest „kulturą impulsów”, „kulturą funkcji fatycznej”⁴⁵, w której chodzi o nawiązywanie kontaktu z innymi ludźmi, ale już niekoniecznie o pogłębianie więzi z nimi.

Godne uwagi jest to, że w makroaktach zawierających kilka różnych składników wspomagających prośbę, czyli w prośbach dość rozbudowanych, niejednokrotnie skomplikowanych strukturalnie, młodzi ludzie często umieszczają nie tylko zapowiedzi prośby, ale także akty mowy o funkcji skupiania uwagi na komunikacie. Wydaje się, że podejmowanie takich zachowań komunikacyjnych wiąże się z kilkoma cechami psychiki nastolatków. Po pierwsze koncentrują się oni na sobie, potrzebują dowodów uznania, akceptacji, tego, że są zauważani i szanowani przez innych (w tym przez adresatów próśb). Po drugie – dobrze, pewnie, bezpiecznie czują się w towarzystwie osób bliskich, a zatem w relacjach charakteryzujących się niedużym dystansem społecznym, pewną intymnością, w wytworzeniu której mogą pomóc wyrażenia typu: *śłuchaj; wiesz; rozumiesz czy bo widzisz*. Po trzecie zaś w okresie rozwoju intelektualnego wciąż ważne są elementy wypowiedzi ułatwiające jej odbiór i właściwą interpretację (vide: wyżej).

Zastanawiające jest to, że w makroaktach formułowanych przez młodzież rzadko występują wykrzyknienia. Ich obecność wydaje się naturalną konsekwencją cech psychiki nastolatków,

już przedstawiciele psychologii tradycyjnej [bowiem] skłonni byli dopatrywać się w tym okresie rozwojowym supremacji sfery uczuciowej nad innymi dziedzinami życia psychicznego [...]. Wzmoczona emocjonalność jest przyjmowana jako charakterystyczna właściwość adolescencji. Wszyscy, którzy obcują z nastolatkami, muszą sobie zdawać sprawę z tego, że doświadczenia emocjonalne odgrywają u dorastających szczególnie ważną rolę [...]⁴⁶.

Badany materiał ukazuje, że młodzież rzadko stosuje akty grzecznościowe, jak podziękowania oraz przeproszenia (zwłaszcza – bliższe przeproszeniom właściwym – przeproszenia za nadużycie grzecznościowe). Być może jest to wyraz niepełnej socjalizacji tej grupy społecznej.

⁴⁵ Cf. M. Pęczak, *Clubbing – funkcja fatyczna*, [w:] *Retoryka codzienności. Zwyczaje językowe współczesnych Polaków*, red. M. Marcjanik, Warszawa 2006, passim.

⁴⁶ R. Łapińska, M. Żebrowska, op. cit., s. 713–714.

Podsumowując powyższe rozważania, możemy stwierdzić, że makroakty próśb formułowane przez współczesną młodzież (ludzi w wieku od 12 do 18 roku życia) różnią się w pewien sposób od ogólnego wzorca prośby. Dostrzeżone i opisane powyżej różnice są podyktowane procesami rozwojowymi młodych ludzi, charakterystycznymi dla ich wieku cechami psychicznymi, i stanowią dowód na to, że młodzież dopiero uczy się norm społecznych, w tym norm kierujących zachowaniami językowymi czy – szerzej – komunikacyjnymi.

Rozwiązanie skrótów

- M – *M jak miłość* – serial TVP 2
- Pn – O. Chrobra, *Palenisko*, Warszawa 1985
- Rk – Z. Chądzyńska, *Rekma, czyli życie za życie*, Łódź (b.r.w)
- WJz – *W Jezioranach* – słuchowisko radiowe (PRPr1)
- Z – zasłyszzenia